

Sygn. akt I ACa 1329/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	<u>SSA Paweł Rygiel</u> SSA Hanna Nowicka de Poraj
Protokolant:	st.sekr.sądowy Barbara Piaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa P. R.

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu dla Krakowa Podgórze w Krakowie

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 17 września 2012 r. sygn. akt I C 2166/11

1. **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzona w punkcie I kwotę 70.000zł zastępuje kwotą 50.000zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) a w pozostałej części powództwo oddala;**
2. **oddala apelację strony pozwanej w pozostałej części a apelację powoda w całości;**
3. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 1329/12

UZASADNIENIE

Powód P. R. domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie kwoty 100.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, a to z uwagi na krzywdę wynikającą z bezprawnego zarządzenia wykonania zawieszony wobec niego kary pozbawienia wolności.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2011 r., oddalając powództwo w pozostałej części oraz zasądzając od strony pozwanej na rzecz powoda koszty procesu.

Podstawą wyrokowania były następujące okoliczności faktyczne.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 10 grudnia 2001 r. Sądu Okręgowego w Krakowie (w sprawie o sygn. III K 91/00) uznał powoda winnym popełnienia przestępstwa z art. 227 § 2 oraz art. 205 § 1 w zw. z art. 10 § 2 k.k. z 1969 r. i za ten czyn wymierzone powodowi karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres trzech lat próby, oddając go w tym czasie pod dozór kuratora. W toku przedmiotowego postępowania powód dwukrotnie podawał, że zmienił miejsce zamieszkania i obecnie zamieszkuje pod adresem „K., ul. (...)”, natomiast zameldowany jest pod adresem, jak w akcie oskarżenia - w K. przy ul. (...).

W dniu 22 kwietnia 2002 r. kurator zawodowy Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie złożył w tym Sądzie wniosek o zarządzenie wykonania warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności względem powoda, orzeczonej ww. wyrokiem. Stwierdził, że powód nie został objęty dozorem, a w toku przeprowadzonych czynności ustalił, że powód nie zamieszkuje pod adresem w K., ul. (...). Postanowieniem z dnia 25 października 2002 r. Sąd nie uwzględnił wniosku kuratora i nie zarządził wykonania kary. Wskazał m.in., że powód nie przebywa pod adresem swojego ostatniego miejsca zameldowania, albowiem został stamtąd wyeksmitowany (wg informacji uzyskanych przez Policję), tak więc przyczyna opuszczenia przez powoda miejsca pobytu była od niego niezależna. Okoliczność ta w połączeniu z faktem, że powód nie został objęty dozorem, a tym samym w bezpośredniej rozmowie z kuratorem nie był pouczany o obowiązkach w okresie próby, przesądzała, że nie sposób było przyjąć, by zmiana miejsca pobytu miała na celu uchylanie się od dozoru.

W dniu 19 lutego 2004 r. kurator, działając na podstawie art. 75 § 2 k.k., ponownie złożył do Sądu Rejonowego dla Krakowa - Podgórze w Krakowie wniosek o zarządzenie wykonania warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności względem powoda. Postanowieniem z dnia 1 lipca 2004 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa - Podgórze w Krakowie zarządził wobec powoda wykonanie warunkowo zawieszony kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Powód dowiedział się o zarządzeniu wykonania warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności w lipcu 2006 r., w związku z jego zatrzymaniem przez Policję w celu doprowadzenia go do zakładu karnego. Odbywał karę od 8 lipca 2006 r. do 27 listopada 2006 r., po czym udzielono mu przerwy w jej wykonaniu z uwagi na sytuację rodzinną, łącznie na okres 1 roku. Po zakończeniu przerwy dobrowolnie nie powrócił do zakładu karnego. W dniu 2 kwietnia 2008 r. został zatrzymany oraz doprowadzony do zakładu, w którym odbywał karę pozbawienia wolności do 11 marca 2009 r., kiedy nastąpiło warunkowe przedterminowe zwolnienie powoda z odbycia reszty kary.

W 2009 r., po opuszczeniu zakładu karnego, P. R. zwrócił się do Rzecznika Praw Obywatelskich z prośbą o wniesienie kasacji od ww. postanowienia z dnia 1 lipca 2004 r. Rzecznik wniósł kasację do Sądu Najwyższego w lipcu 2010 r.

Postanowieniem z dnia 29 września 2010 r. Sąd Najwyższy, na skutek wyżej opisanej kasacji, uchylił postanowienie z dnia 1 lipca 2004 r. Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie i na podstawie art. 15 § 1 k.k.w. umorzył postępowanie wykonawcze względem powoda (sygn. akt IV KK 228/10) . Sąd Najwyższy stwierdził rażące naruszenie przepisów procesowych, które miało istotny wpływ na treść postanowienia z dnia 1 lipca 2004 r., albowiem w wyniku błędu co do adresu zamieszkania powoda ograniczono w sposób istotny przysługujące mu prawo do obrony w postępowaniu wykonawczym.

Postanowieniem z dnia 2 czerwca 2011 r. Sąd Okręgowy w Krakowie w Wydziale III Karnym umorzył postępowanie w sprawie III Ko 158/11 o odszkodowanie z wniosku powoda, wobec cofnięcia wniosku.

Sąd Okręgowy ustalił także, że powód odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładach Karnych w K., S. i J.. Przebywał w celach wieloosobowych. W czasie pobytu w zakładzie karnym powód okresowo zgłaszał m.in. dolegliwości kręgosłupa i serca, problemy z zasypianiem, miewał złe samopoczucie, był przygnębiony i nadpobudliwy nerwowo. Był konsultowany psychiatrycznie.

W czasie pierwszego pobytu w zakładzie karnym oraz w okresie przerwy powód nie otrzymał informacji o przyczynie zarządzenia wykonania warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności ani też nie żądał jej przedstawienia.

Istotny dla niego był fakt udzielenia mu przerwy w wykonaniu kary. Dopiero po opuszczeniu zakładu karnego w marcu 2009 r. powód zapoznał się z aktami sprawy. W tym zakresie korzystał z pomocy studentów działających w Uniwersyteckiej Poradni Prawnej (...) J..

Od 2005 r. powód pozostawał w konkubinacie, który ustał w 2010 r. z uwagi na „pretensje” konkubiny związane z pozostawaniem powoda bez pracy. W czasie pobytu w zakładzie karnym powodowi urodził się syn (12 sierpnia 2006 r.). Powód nie mógł uczestniczyć w pogrzebie ojca chrzestnego w dniu 6 stycznia 2009 r. z uwagi na pobyt w zakładzie.

Od 2005 r. powód był zatrudniony w charakterze pracownika ochrony. Tę samą pracę, ale w innej firmie, podjął przed drugim osadzeniem w lutym 2008 r. Aktualnie pracuje jako dozorca budynku w zamian za możliwość korzystania z mieszkania (razem ze swoją matką) i dorywczo jako pomocnik. Poszukuje pracy w charakterze pracownika ochrony.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał zgłoszone roszczenie za uzasadnione.

Jako podstawę oceny zgłoszonego roszczenia Sąd powołał art. 417¹ § 2 kc. Wskazał, że jakkolwiek zdarzenie wywołujące szkodę nastąpiło przed nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz.1692), w związku z czym – stosownie do treści art. 5 tej ustawy – zastosowanie w sprawie winien znaleźć przepis art. 417 kc w zw. z art. 77 Konstytucji RP, to jednak ustawą z dnia 22 lipca 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 155, poz. 1037) zmieniono art. 417¹ § 2 k.c. postanawiając jednocześnie, że przepis w nowym brzmieniu ma zastosowanie do orzeczeń, które uprawomocniły się od dnia 17 października 1997 r. (art. 1 i art. 4 ust. 1 tej ustawy). W konsekwencji walor rozstrzygnięcia stwierdzającego niezgodność z prawem prawomocnego postanowienia z dnia 1 lipca 2004 r. posiada orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2010 r., wydane w następstwie rozpoznania kasacji nadzwyczajnej, mocą którego nastąpiło uchylenie tego postanowienia ze wskazaniem na rażące naruszenie prawa procesowego przez Sąd Rejonowy w chwili jego wydania. W związku z tym do osadzenia powoda w zakładzie karnym i odbycia przez niego kary pozbawienia wolności w wymiarze 15 miesięcy, doszło na skutek orzeczenia wydanego z rażącym naruszeniem prawa.

Odbycie przez P. R. części kary pozbawienia wolności, której wykonanie zarządzono niezgodnie z prawem, wywołało u powoda poczucie krzywdy. Na skutek bezprawnego działania strony pozwanej naruszono jego dobra osobiste w postaci: wolności, zdrowia psychicznego, prawa do niezakłóconego życia rodzinnego, obejmującego szeroko rozumiane więzi pomiędzy małżonkami, rodzicami, dziećmi i innymi osobami bliskimi oraz prawa do prywatności, a także czci. Osadzenie w zakładzie karnym zmusiło powoda do rezygnacji z dotychczasowego trybu życia. Spełnione zostały zatem przesłanki, o których mowa w art. 445 § 1 kc w zw. art. 444 § 1 kc oraz art. 448 kc w zw. z art. 24 kc.

W ocenie Sądu, odpowiednią sumą zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę stanowi kwota 70.000 zł.

Za bezzasadny uznał Sąd zarzut przedawnienia zgłoszony przez stronę pozwaną. Powód dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia dopiero w 2009 r., kiedy to zapoznał się z aktami sprawy, w której zarządzono wykonanie zawieszony wobec niego kary pozbawienia wolności. W związku z tym, w świetle art. 442⁽⁽¹⁾⁾ § 1 kc, do daty wytoczenia powództwa nie upłynął trzyletni termin przedawnienia. Natomiast nawet jeżeli przyjąć, że miarodajny dla oceny początku biegu trzyletniego terminu przedawnienia z art. 442⁽⁽¹⁾⁾ § 1 kc powinien być moment rozpoczęcia wykonywania kary pozbawienia wolności w lipcu 2006 r., to i tak zarzut przedawnienia roszczenia nie podlegałby uwzględnieniu wobec stwierdzenia, że w okolicznościach niniejszej sprawy stanowiłby on nadużycie prawa - zgodnie z art. 5 kc. Wobec powoda zarządzono bowiem wykonanie warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności pomimo tego, że faktycznie nie zachodziły przesłanki do takiego rozstrzygnięcia, przy rażącym naruszeniu przepisów proceduralnych w toku postępowania II Ko 893/04/P. Ponadto, powoda nie poinformowano o wadliwości tego postępowania, w tym o możliwości wzruszenia postanowienia z dnia 1 lipca 2004 r. i dopiero po opuszczeniu zakładu karnego w 2009 r. uzyskał on pełną, wystarczającą wiedzę – korzystając z bezpłatnej pomocy udzielonej przez studenta

Uniwersyteckiej Poradni Prawnej (...) – o możliwości zakwestionowania tego postanowienia. Po tej dacie powód niezwłocznie podjął działania dla podważenia orzeczenia z dnia 1 lipca 2004 r.

Od powyższego orzeczenia apelację wniosły obie strony.

Strona pozwana zarzucając naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego polegające na przyjęciu, że powód nie wiedział o podstawie prawnej zarządzenia wykonania warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności.

Strona apelująca zarzuciła także naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 5 kc poprzez przyjęcie, że pozwany nadużywa prawa zgłaszając zarzut przedawnienia w sytuacji, gdy Skarb Państwa w żaden sposób nie wpływał na nie korzystanie przez powoda z przysługujących mu praw, co najmniej od momentu rozpoczęcia przez niego odbywania kary pozbawienia wolności;

- art. 24 kc w zw. z art. 448 kc poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że zostały naruszone dobra osobiste powoda w stopniu uzasadniającym zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 70.000 zł, w wyniku czego zasądzone zadośćuczynienie pieniężne ma charakter represyjny a nie kompensacyjny;

- art. 362 kc przez jego niezastosowanie i brak uwzględnienia, że powód poprzez nie podejmowanie działań w celu zaskarżenia postanowienia z dnia 1 lipca 2004 r., sygn. II Ko 839/04 Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie przyczynił się do powstania szkody i jej wysokości;

- art. 442¹ § 1 kc poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji nie zastosowanie polegające na przyjęciu, że powód w momencie odbywania kary pozbawienia wolności i w czasie jej odbywania nie wiedział o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia;

- art. 445 kc w zw. z art. 481 kc poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że odsetki należą się powodowi za okres 5 dni od doręczenia pozwanemu pozwu tj. od 27 listopada 2011 r. w sprawie, w sytuacji gdy wysokość rzeczywistego roszczenia powoda związana z naruszeniem jego dobra osobistego została ustalona dopiero w orzeczeniu Sądu.

W uwzględnieniu podniesionych zarzutów pozwany Skarb Państwa wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, w każdym przypadku – o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania.

Powód, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania w drugiej instancji.

Apelujący zarzucił naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 448 kc i art. 445 § 1 kc w zw. z art. 417¹ § 2 kc poprzez ich błędną wykładnię i bezpodstawne zasądzenie rażąco niskiego zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę.

Każda ze stron wniosła o oddalenie apelacji przeciwnika procesowego i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Ustalenia faktyczne dokonane w pierwszej instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Poczynione zostały w oparciu o wszystkie zaoferowane dowody, których ocena mieści się w granicach wyznaczonych art. 233 § 1 kpc.

W zasadniczej części ustalenia faktyczne nie są sporne. Sprowadzają się do odnotowania zdarzeń o charakterze obiektywnym, wynikającym z przedłożonych do akt dokumentów. Z kolei w części dotyczącej skutków związanych z osadzeniem powoda w zakładzie karnym, opierają się na dowodzie z jego zeznań. Ocena przedmiotowego dowodu dokonana przez Sąd I instancji nie budzi wątpliwości.

Chybiony jest zarzut apelującego Skarbu Państwa odwołujący się do treści art. 233 § 1 kpc. W sprawie nie ujawniono jakiegokolwiek dowodu, na podstawie którego można by zasadnie twierdzić, że już w chwili osadzenia powoda w zakładzie karnym wiedział on o wadliwej podstawie prawnej zarządzenia wykonania warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności. Na podstawie dowodów z dokumentów oraz zeznań powoda możliwe jest jedynie ustalenie, iż P. R. zaznajomiono z treścią orzeczenia, na podstawie którego zarządzono wykonanie kary pozbawienia wolności. Z tego faktu nie wynika jednak, by w tej dacie powziął on informację, iż postanowienie z dnia 1 lipca 2004 r. Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie zostało wydane z naruszeniem prawa.

Podzielić należy wszelkie rozważania Sądu I instancji dotyczące istnienia roszczenia dochodzonego przez powoda. Także strona pozwana nie kwestionuje, że – co do zasady – doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, naruszenie to miało charakter bezprawny, a w związku z tym pozwany Skarb Państwa ponosi z tego tytułu wobec powoda odpowiedzialność. Należy jedynie doprecyzować, że podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy stawowi art. 417¹ § 2 kc w zw. z art. 4 ust.1 ustawy z dnia 22 lipca 2010 r. – o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. z 2010 r., Nr 155, poz.1037). Wywody Sądu I instancji nie są w tym zakresie w pełni precyzyjne. Jakkolwiek Sąd powołuje wyżej wskazaną podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa, to jednocześnie odwołuje się do treści art. 417 kc w zw. z art. 77 Konstytucji RP, jak też dokonuje szczegółowej oceny procedowania w sprawie II Ko 893/04/P. Stwierdzić zatem w sposób jednoznaczny należy, że wobec brzmienia art. 4 ust.1 ustawy z dnia 22 lipca 2010 r., w sprawie znajduje bezpośrednie zastosowanie art. 417¹ § 2 kc – a w związku z tym postanowienie z dnia 29 września 2010 r. Sądu Najwyższego stanowi prejudykat przesądzający o bezprawności działania Skarbu Państwa (art. 424^{1a} § 2 kpc).

Po drugie, podstawą zasądzenia od strony pozwanej zadośćuczynienia na rzecz powoda stanowi nie tylko art. 448 kc, lecz przede wszystkim - art. 445 kc. Z § 2 tego ostatniego przepisu wynika, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę przysługuje także w wypadku pozbawienia wolności, a z taką sytuacją mamy w niniejszej sprawie. U powoda doszło do naruszenia dóbr osobistych wskazanych przez Sąd I instancji, przy czym podstawowe naruszenie dotyczyło takiego dobra, jakim jest wolność. W związku z tym wskazać należy, że uzasadnione jest przyjęcie, iż w razie naruszenia dóbr osobistych określonych w art. 445 kc pokrzywdzony może żądać przysługujących roszczeń z odwołaniem się do obu wyżej powołanych podstaw prawnych. Uprawnione jest bowiem uzupełniające stosowanie ogólnych postanowień art. 448 kc do odpowiedzialności z art. 445 kc.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma ocena zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia. Art. 442¹ § 1 kc wymaga dla rozpoczęcia biegu przedawnienia ustalenia momentu, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie oraz osobie odpowiedzialnej za szkodę. Nie chodzi przy tym o chwilę, w której poszkodowany uzyskał jakąkolwiek wiadomość na temat sprawcy, lecz o chwilę uzyskania takich informacji, które obiektywnie pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo konkretnemu podmiotowi (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 24.09.2009 r., IV CSK 43/09, Lex nr 578046).

Nie może zatem odnieść skutku zarzut apelującego Skarbu Państwa, że chwilą tą było osadzenie powoda w zakładzie karnym i powiadomienie go o treści postanowienia z dnia 1 lipca 2004 r. Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie. W tej dacie P. R. mógł stwierdzić jedynie tyle, że wydano wobec niego orzeczenie o zarządzeniu wykonania zawieszanej kary pozbawienia wolności, nie miał natomiast możliwości zweryfikowania poprawności podjętej decyzji procesowej. Tym samym nie miał możliwości stwierdzenia i powzięcia wiadomości, że decyzja o

zarządzeniu wykonania kary pozbawienia wolności budzi uzasadnione wątpliwości co do zgodności z prawem, a co za tym idzie, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za bezprawne osadzenie go w zakładzie karnym.

Podzielić zatem należy ocenę Sądu I instancji, że – co do zasady – o osobie odpowiedzialnej za szkodę powód dowiedział się w chwili, gdy miał możliwość zapoznania się z aktami sprawy, w której zarządzono wykonanie kary pozbawienia wolności. Nie można natomiast podzielić poglądu, iż chwilą tą było zapoznanie się przez powoda z aktami przedmiotowej sprawy w marcu 2009 r. Oceniając bowiem moment, w którym poszkodowany dowiedział się o osobie obowiązanej do naprawienia szkody należy mieć na względzie, iż poszkodowany powinien zachować się w swoich sprawach w sposób zapobiegliwy i dołożyć starań o uzyskanie informacji istotnych z punktu widzenia przesłanek odpowiedzialności za doznaną szkodę. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.05.2006 r., I CSK 176/05 (lex nr 191138) „poszkodowany powinien zachować się w swoich sprawach w sposób zapobiegliwy. Jeżeli więc, po powstaniu pierwszych podejrzeń co do osoby sprawcy poszkodowany ma możliwość zdobycia dalszych informacji potwierdzających to podejrzenie, bieg 3-letniego terminu należy liczyć od chwili, w której przy zachowaniu należytej staranności mógł takie dalsze informacje zdobyć”.

Przenosząc te rozważania na okoliczności niniejszej sprawy uznać należy, że z chwilą osadzenia powoda w zakładzie karnym i przez okres odbywania tej kary, P. R. nie miał możliwości zweryfikowania podstaw zarządzenia wykonania zawieszanej kary pozbawienia wolności. Przeszkoda ta ustała jednak wraz z uzyskaniem przez powoda przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności, z końcem listopada 2006 r. Przyjmując, że powód, dochowując należytej staranności w prowadzeniu własnych spraw, po opuszczeniu zakładu karnego miał możliwość zapoznania się z aktami sprawy II Ko 893/04/P, a weryfikacja podstaw osadzenia zakładu karnego była możliwa do końca 2006 r., zasadne jest przyjęcie, iż bieg przedawnienia roszczenia powoda rozpoczął się z dniem 1 stycznia 2007 r. Tym samym roszczenie powodowa uległo przedawnieniu z dniem 1 stycznia 2010 r. Uwzględniając, że pozew został przez powoda złożony w dniu 4 listopada 2011 r. zasadne jest przyjęcie, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Pomimo tego zarzut przedawnienia podniesiony przez stronę pozwaną nie zasługuje na uwzględnienie. Zasadnie przyjmuje Sąd I instancji, że w sprawie zachodzą okoliczności uzasadniające ocenę, że podniesienie tego zarzutu stanowi nadużycie prawa (art. 5 kc).

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na fakt, iż pozwany w okresie biegu terminu przedawnienia nadal odbywał karę pozbawienia wolności tj. w okresie od 2 kwietnia 2008 r. do 11 marca 2009 r. Po opuszczeniu zakładu karnego niezwłocznie podjął działania dla weryfikacji okoliczności związanych z bezprawnym pozbawieniem go wolności, w tym dla podważenia postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie z dnia 1 lipca 2004 r. – uzyskał pomoc prawną, zwrócił się do Rzecznika Praw Obywatelskich z prośbą o wniesienie skargi kasacyjnej, w lipcu 2010 r. Rzecznik wniósł skargę a postanowieniem z dnia 29 września 2010 r. Sąd Najwyższy uchylił w/w postanowienie Sądu Rejonowego. Biorąc pod uwagę, że dochodzenie przez powoda roszczenia możliwe było dopiero po uzyskaniu, stosownie do treści art. 417¹ § 2 kc, prejudykatu, a powód podjął działania dla uchylenia orzeczenia zarządzającego wykonanie zawieszanej kary pozbawienia wolności przed upływem terminu przedawnienia, zasadne jest przyjęcie, iż przekroczenie terminu przedawnienia nie jest znaczne, jak też, że istniały po stronie powoda usprawiedliwione przeszkody w zakresie dochodzenia roszczenia. Zachodzą zatem okoliczności, na jakie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 97/09 (lex nr 737289), że dla przyjęcia, „że podniesienie zarzutu przedawnienia godzi w zasady współzycia społecznego, konieczne jest wykazanie, że bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia była usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami, istotne znaczenie ma też czas opóźnienia w dochodzeniu roszczenia”.

Ponad powołane wyżej, szczególne okoliczności uzasadniające zastosowanie dla oceny zarzutu przedawnienia art. 5 kc, znaczenie ma zarówno to, iż bezprawnego działania wobec powoda dopuścił się organ władzy publicznej, jak też rodzaj naruszonego dobra powoda.

Kwestia prawnych podstaw działania państwa ma zasadnicze znaczenie dla gwarancji wolności obywatelskich i ochrony jednostki przed omnipotencją państwa i jego aparatu. W demokratycznym państwie prawa organy władzy

publicznej mogą działać tylko tam i o tyle, o ile prawo je do tego upoważnia. W sytuacji zatem naruszenia przez organy władzy publicznej podstawowych praw i wolności, uzasadnione jest stawianie wymagań wobec Skarbu Państwa na wyższym poziomie niż w stosunku do innych podmiotów. W szczególności gdy dochodzi do naruszenia tak podstawowego dobra jakim jest wolność osobista. Taka ocena, w połączeniu z wcześniej przedstawionymi poglądami co do ograniczenia powoda w możliwości dochodzenia roszczenia, uzasadnia przyjęcie, że podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa. Z tego punktu widzenia nie ma znaczenia w sprawie powoływana przez stronę apelującą okoliczność, iż Skarb Państwa w żaden sposób nie wpływał na nie korzystanie przez powoda z przysługujących mu praw.

Wskazać także należy, że przeciwko zastosowaniu art. 5 kc nie przemawia to, że pozew został wniesiony przez powoda rok po uzyskaniu przez niego orzeczenia Sądu Najwyższego, uchylającego postanowienie z dnia 1 lipca 2004 r. Zważywszy bowiem należy, że w pierwszej kolejności P. R. podjął starania o zaspokojenia przysługujących mu roszczeń w drodze postępowania przed sądem karnym (w sprawie III Ko 158/11). Po cofnięciu wniosku w tamtej sprawie Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 2 czerwca 2011 r. umorzył postępowanie. W rezultacie wniesienie powództwa w listopadzie 2011 r. nie można uznać za rażąco spóźnione.

Nie jest uzasadniony zarzut apelującego Skarbu Państwa naruszenia art. 362 kc. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

O przyczynieniu się poszkodowanego można mówić jedynie wówczas, gdy jego określone zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą. Jeżeli jego zachowanie współlistnieje od początku z przyczyną, za którą odpowiada dłużnik, wówczas poszkodowany przyczynia się do powstania szkody. Przyczynia się natomiast do zwiększenia szkody, jeżeli ponosząc już uszczerbek, za który odpowiada dłużnik, poszkodowany podejmuje działania lub zaniechania, wpływające na wielkość szkody w ten sposób, że ich brak byłby równoznaczny z mniejszym rozmiarem uszczerbku niż ten, jakiego doznał. Zachowanie to musi być ukierunkowane. Przyczynienia nie stanowi zatem tylko efekt zachowania sprawcy, lecz jest nim taka postawa poszkodowanego, która jest współprzyczyną powstania (zwiększenia) szkody.

W oczywisty sposób powód nie przyczynił się do powstania szkody. Brak jest także podstaw, w świetle wyżej przedstawionych wywodów, do przyjęcia, iż przyczynił się on do zwiększenia szkody. W szczególności nie jest uzasadnione stawianie powodowi zarzutu, iż poprzez brak wcześniejszego zakwestionowania postanowienia z dnia 1 lipca 2004 r. doszło do odbycia przez niego kary pozbawienia wolności w takim a nie innym wymiarze czasowym. Twierdzenie, iż poprzez swoje zaniechanie powód przebywał w zakładzie karnym dłużej niż miałyby to miejsce w przypadku jego aktywnej postawy stanowi pozór przyczynienia. Brak jest także podstaw do ustalenia, że podjęcie przez P. R. próby weryfikacji podstaw osadzenia go w zakładzie karnym w chwili rozpoczęcia przez niego przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności, skutkowałoby tym, iż nie odbyłby on pozostałej części tej kary.

Wskazać także należy, że bierność powoda w tym zakresie znalazła odzwierciedlenie w ocenie chwili, z którą rozpoczął bieg termin przedawnienia przysługującego mu roszczenia. Nie jest przy tym uzasadnione, by te same okoliczności stanowiły podstawę dla przyjęcia dalej idących, negatywnych dla powodów skutków prawnych, z odwołaniem się do art. 362 kc.

W tym stanie rzeczy zasadnie przyjął Sąd Okręgowy, iż powodowi przysługuje od strony pozwanej zadośćuczynienie za bezprawne pozbawienie go wolności oraz naruszenie powołanych przez Sąd I instancji dóbr osobistych. Za trafny należy natomiast uznać zarzut apelującej strony pozwanej, iż przyznana powodowi tytułem zadośćuczynienia suma pieniężna jest wygórowana. Taka ocena decyduje także o bezzasadności apelacji powoda.

Akceptując wszelkie wywody teoretyczno prawne Sądu Okręgowego dotyczące przesłanek mających znaczenie dla ustalenia wysokości odpowiedniej sumy z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego, jak i ocenę odnoszącą się do okoliczności niniejszej sprawy, dodatkowo należy zauważyć, iż na stopień poczucia krzywdy u powoda musi mieć wpływ okoliczność, że powód odbył karę pozbawienia wolności z uwagi na popełnienie przez niego przestępstwa.

Jakkolwiek orzeczona wobec niego kara pozbawienia wolności została warunkowo zawieszona, jak też osadzenie go w zakładzie karnym było wynikiem bezprawnego zarządzenia wykonania tej kary, to na rozmiar krzywdy odczuwanej przez powoda musiała mieć wpływ okoliczność, iż powód miał świadomość orzeczenia wobec niego kary za popełnienie zarzucanego mu czynu. Innymi słowy, wiedział, że popełnił czyn karalny, za który orzeczono karę pozbawienia wolności, z której wykonaniem powinien był się liczyć. Tym należy tłumaczyć jego bierność i brak niezwłocznej weryfikacji podstaw osadzenia w zakładzie karnym. Przedmiotowa okoliczność musi wpływać na obniżenie zasądzzonego zadośćuczynienia.

Z uwagi na to, przy uwzględnieniu rodzaju naruszonego dobra oraz przy uwzględnieniu argumentów powołanych przez Sąd I instancji, zasadne jest przyjęcie, iż odpowiednią sumą zadośćuczynienia jest kwota 50.000 zł.

Nie może odnieść skutku zarzut naruszenia art. 445 kc w zw. z art. 481 kc, kwestionujący początkową datę zasądzenia świadczenia odsetkowego, należnego od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia.

Roszczenie z tytułu zadośćuczynienia jest świadczeniem pieniężnym nieterminowym, a zatem jego wymagalność – co do zasady – związana jest z wezwaniem zobowiązanego do zapłaty. Tym niemniej zwrócić należy uwagę na specyfikę przedmiotowego świadczenia. Jest zasadą, że naprawieniu podlega tylko szkoda majątkowa, a wyjątkiem od niej jest przyznanie zadośćuczynienia w wypadkach wskazanych w ustawie. W tych przypadkach ustawa przewiduje, że poszkodowanemu sąd może przyznać „odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia”. Ma ono charakter fakultatywny – jego przyznanie nie jest obligatoryjne i zależy od uznania i oceny sądu w konkretnych okolicznościach sprawy. Fakultatywność zadośćuczynienia nie oznacza dowolności, jak też nie wpływa na przyjęcie, że zobowiązanie do jego zapłaty ma charakter bezterminowy, a o wymagalności tego roszczenia decyduje wierzyciel poprzez wezwanie dłużnika do zapłaty. Oznacza jedynie tyle, że – z uwagi na specyfikę tego świadczenia – nie przysługuje ono w sposób automatyczny w razie istnienia krzywdy. O tym, czy zadośćuczynienie przysługuje nie jest więc wystarczające ustalenie bezprawności naruszenia, lecz konieczne jest także ustalenie okoliczności faktycznych sprawy, od istnienia których zależy przyznanie zadośćuczynienia jak i jego wysokość. Określenie jego wysokości musi być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanego krzywdy, a z woli ustawodawcy sąd orzekający ma swobodę w ustaleniu wysokości zadośćuczynienia. Ocena musi być dokonana z odwołaniem się do całokształtu okoliczności faktycznych, co pozwala uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej. To m.in. powoduje, że zadośćuczynienie ma charakter jednorazowy.

W rezultacie, o dacie początkowej świadczenia odsetkowego przy zasądzeniu zadośćuczynienia decyduje to, na jaką datę ukształtował się stan faktyczny będący podstawą oceny wysokości przedmiotowego świadczenia. O ile stan taki został ukształtowany w dacie wezwania do zapłaty, a co za tym idzie - wysokość zadośćuczynienia jest oceniana z odwołaniem się do tych okoliczności faktycznych, to odsetki należą się od daty wezwania do zapłaty. O ile jednak podstawą oceny są także okoliczności faktyczne, które miały miejsce pomiędzy datą wezwania do zapłaty a datą wyrokowania, to odsetki należą się do daty ustalenia wysokości zadośćuczynienia przez Sąd.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że podstawą oceny był stan faktyczny ukształtowany już w dacie wniesienia pozwu. Tym samym istniały podstawy do przyjęcia tego momentu (daty doręczenia pozwu) dla określenia daty początkowej świadczenia odsetkowego.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 kpc i art. 385 kpc, orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.